

MŁODZI NA TROPACH SOLIDARNOŚCI

W sobotę 9 grudnia na ulicach Bielska-Białej odbyła się szósta edycja Gry Miejskiej „Tropami Solidarności”. W rozgrywkach na bielskich ulicach wzięło udział 13 zespołów, złożonych z uczniów ośmiu bielskich szkół ponadpodstawowych – łącznie 38 osób. Do tego doliczyć trzeba ponad dwudziestu wolontariuszy, pracujących na poszczególnych punktach, a także towarzyszących im kilkunastu działaczy bielskiej opozycji antykomunistycznej.

Uczestnicy konkursu cofnęli się w czasie do czasu stanu wojennego – mieli zorganizować w Bielsku-Białej solidarnościową manifestację w obronie więźniów politycznych, a w tym celu skontaktować się z innymi konspiratorami, wydrukować ulotki w podziemnej drukarni i dostarczyć je do punktów kolportażowych, wymyślić hasła i wypisać je na transparentach. Niejako przy okazji musieli nauczyć się korzystać z tradycyjnej maszyny do pisania, wykręcić numer na zabytkowym telefonie, znaleźć zachodnią stację radiową na lampowym odbiorniku.

Malowali też antyrządowe hasła niemal w samym centrum miasta. Musieli przy tym uważać na krążących po ulicach zomowców i wszechobecnych tajniaków. Pechowcy trafiali do pokoju przesłuchań, a nawet na milicyjny „dofek”. Ci, którzy mieli więcej szczęścia, angażowali się w próby podziemnego teatru, próbującego potajemnie wystawić sztukę „Jeremiasz” Karola Wojtyły (mało kto pamięta, że zorganizowana pod patronatem „Solidarności” światowa prapremiera tej sztuki miała miejsce na deskach Teatru Polskiego w Bielsku-Białej 11 grudnia 1981 roku, a dwa dni później – po wprowadzeniu stanu wojennego – spadła z afisza).

Grę zorganizowało stowarzyszenie „Podbeskidzie Wspólna Pamięć” wspólnie z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” i Instytutem Pamięci



Narodowej, a głównym sponsorem tego przedsięwzięcia była warszawska Fundacja Agencji Rozwoju Przemysłu. Realizatorami gry byli harcerze i harcerki ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Bielsku-Białej. To oni stworzyli scenariusz gry konsultując poszczególne punkty i zadania z dawnymi opozycjonistami, a później pełnili rolę punktowych i także jurorów.

Gra trwała blisko pięć godzin. W tym czasie uczniowie biegali po mieście szukając kolejnych zakonspirowanych punktów i lokali. Wszędzie musieli wykonać specjalne zadania, oceniane przez punktowych. Finałowym zadaniem było uczestnictwo w manifestacji, która w tym roku odbyła się przed gmachem bielskiego starostwa (w latach 80. XX w. był to budynek Urzędu Wojewódzkiego). Tam przypomniano, że więźniowie polityczni to nie tyl-

ko przeszłość. Wciąż – także tuż za naszymi granicami – w więzieniach przebywają osoby, aresztowane i skazane za swoje poglądy, a nawet za swą narodowość.

Po zakończeniu rozgrywek wszyscy uczestnicy gry spotkali się w siedzibie podbeskidzkiej „Solidarności”, gdzie ogłoszone zostały wyniki rywalizacji zespołów i wręczone nagrody (ufundowane m.in. przez IPN, Śląskie Centrum Wolności i Solidarności Instytut Dziedzictwa Solidarności i bielski samorząd) dla wszystkich drużyn. Najlepszą z nich okazała się grupa, używająca konspiracyjnej nazwy „Solidarni w bólu”. Tworzyli ją uczniowie dwóch bielskich szkół: Zespołu Szkół Technicznych i Handlowych oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego. Drugie miejsce zajęli uczniowie z Zespołu Szkół Elektrycznych,

Elektrycznych i Mechanicznych, używającej konspiracyjnej nazwy „V – znak Victorii”, a trzecie „Aniołki Solidarności” z Liceum Ogólnokształcącego nr 5.

– To już szósta edycja tej gry, organizowanej przez nasze stowarzyszenie zawsze w okolicach kolejnych rocznic wprowadzenia stanu wojennego. Chcemy poprzez plenerową rozgrywkę i poprzez spotkania ze świadkami tamtych wydarzeń uczyć młodych ludzi najnowszej historii naszego kraju, upamiętniać tę tragiczną rocznicę i uczcić wszystkich tych, którzy wówczas stracili swą wolność, a nawet życie – powiedział po zakończeniu rozgrywek Bogdan Szozda, prezes Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”, dziękując wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie i realizację tego przedsięwzięcia, a przede wszystkim uczestnikom bielskiej gry.

ARTUR KASPRZYKOWSKI



Główny sponsor gry:

fundacja arp

W ROCZNICĘ WOJNY POLSKO-JARUZELSKIEJ

KWIATY, PAMIĘĆ I MODLITWA



W środę 13 grudnia, w 42. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, przedstawiciele podbeskidzkiej „Solidarności”, Instytutu Pamięci Narodowej, Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć” oraz bielskiego Stowarzyszenia Aktywnych Polaków złożyli kwiaty pod tablicą przy kościele Opatrzności Bożej w Białej.

Tablica ta, ufundowana przez związkowców w 2006 roku, upamiętnia wszystkich więzionych, internowanych, represjonowanych w stanie wojennym, a także osoby walczące w tamtych mrocznych czasach o wolną Polskę i o „Solidarność”. Trzy dni wcześniej,



w niedzielę 10 grudnia, w bielskim kościele Trójcy Przenajświętszej odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny i wszystkich, którzy za wolność i „Solidarność” oddali swe życie w czasie stanu wojennego. W modlitwie wzięli udział m.in. członkowie Prezydium Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Markiem Boguszem, a przy ołtarzu stanęły poczty sztandarowe „Solidarności” FCA Poland (d. FSM), Oświaty, skoczowskiego Teksidu i Regionu Podbeskidzie.

– Przez wstawiennictwo Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki, patrona „Solidarności”, który nas uczył jak zło dobrem zwyciężać, prosimy, abyśmy potrafili przebaczyć, ale i pamiętać – modlili się w trakcie tej Eucharystii związkowcy.